

Wyszli na Rynek protestować - czarny piątek w Cieszynie

Data publikacji: 25.03.2018 19:00

W piątek (23.03) w całym kraju odbył się kolejny protest przeciw zaostrzeniu prawa do aborcji. Kobiety, ale również i mężczyźni wyszli na ulice w ponad 50 miejscowościach w Polsce. W Cieszynie również protestowano.

□

Czarny piątek przyciągnął na cieszyński Rynek kilkadziesiąt osób. Przeciwko zaostrzeniu prawa do aborcji protestowały kobiety, ale nie zabrakło również mężczyzn. Protestujących przywitała Joanna Wowrzeczka - ***cieszę się, że nawet w Cieszynie udało nam się zebrać. Nie jest mi do śmiechu, chyba dawno nie chciało mi się tak płakać, wręcz ryczeć. Nie dlatego, że jestem wkurzona. Tylko dlatego, że czuję jakiś rodzaj bezsilności. Ile razy można wychodzić w podobnej sprawie*** – mówiła Wowrzeczka.

Nie dajmy się zastraszyć. Nie zgadzam się z określeniem, że jesteśmy za śmiercią, że chcemy kogoś zabić, że jesteśmy mordercami. Jestem przekonana, że walczymy o to, żeby żyć godnie, żeby było prawo do lepszego życia, a nie do byle jakiego życia - tylko życia dla życia. Dopóki nie zostanie stworzony taki system, że będziemy mogli naprawdę spokojnie zapewnić wszystkim chorym godne życie. Dopóki nie stworzymy systemu adopcji itd. - trzeba sprawę aborcji uregulować. Jestem przekonana, że żadna kobieta nie robi tego bez dylematów wewnętrznych – podkreślała Wowrzeczka.

Joanna Wowrzeczka odczytała również wydane niedawno oświadczenie lekarzy o zaostrzeniu ustawy aborcyjnej. Medycy stowarzyszeni w grupie Lekarze Kobietom, apelują o wstrzymanie prac nad ustawą zgłoszoną przez ruch pro-life sformułowany w projekcie Zatrzymać Aborcję. We wspomnianym oświadczeniu czytamy: „*Nie możemy zgodzić się na opieranie decyzji w zakresie dostępu do usług medycznych na kwestiach religijnych, ideologicznych i światopoglądowych. Medycyna jest nauką i jako taka stanowi byt odrębny dla przekonań religijnych i ideologicznych. Kwestie światopoglądowe powinny pozostać indywidualnym przywilejem każdego wolnego człowieka, a wynikające z nich prawo wyboru stanowi dla nas wartość niezaprzeczalną*”. List podpisało ok. 30 lekarzy z całej Polski.

Po odczytaniu oświadczenia głos zabrali, zebrani na Rynku, uczestnicy protestu.